

Trzy gole zdobyte w pierwszych dwóch kwadransach wystarczyły do tego, by Celtic pokonał we wtorkowy wieczór Heart of Midlothian. Obecnie piłkarze Brendana Rodgersa mają czternaście punktów przewagi nad drugim zespołem w tabeli.

Kluczem do wygranej była znakomita pierwsza odsłona. Celtowie zupełnie zdominowali rywala z Edynburga, a swój popis strzelecki rozpoczęli już w 3. minucie, gdy po rajdzie do siatki trafił Odsonne Edouard.

Sytuacji, jakich w pierwszej odsłonie miał Celtic, było zresztą bez liku. Szczególnie aktywny był Moussa Dembele. Co prawda przegrał najpierw pojedynek z bramkarzem rywala, ale później asystował przy trafieniu Boyaty. Sam, w 36. minucie, strzelił gola na 3:0.

Piłkarzy Hearts stać był tego wieczora tylko na jedno trafienie. Do siatki trafił z dystansu Lafferty.

Warto chyba odnotować, że w meczu tym zadebiutował pozyskany z Chelsea Charly Musonda. 21-latek popisał się efektownym zagranieniem piętka i niewiele brakowało, a po jego akcji Celtic zdobyłby gola na 4:1.

CELTIC (3-4-2-1) De Vries; Boyata, Simunovic, Ajer; Forrest (Musonda 62), Kouassi, Brown, Tierney; Ntcham, Eduoard (McGregor 84); Dembele (Sinclair 70)

CELTIC - HEARTS 3:1

Edouard 3', Boyata 25', Dembele 36' - Lafferty 67'

Autor: Mick Wachowski